

Malowali na łonie natury...

Data publikacji: 27.08.2021 10:44

Tematem przewodnim była przyroda. Beskidzki krajobraz, rośliny, zwierzęta dominują na pracach uczestników pleneru malarskiego w Brennej. W lutym 2022 roku ich prace trafią na wystawę do Galerii Rynek w Ustroniu.

Plener malarski w Brennej / fot. MSZ

Spotykają się każdego roku w plenerze, by malować przyrodę. Tak było też i w tym roku. Plener malarski w Dworku Myśliwskim w Brennej przyciąga artystów z całej Polski i nie tylko. Organizatorem tego wydarzenia jest Stowarzyszenie Twórcze "Brzimy" przy współpracy Miasta Ustroń, Powiatu Cieszyńskiego i Nadleśnictwa Ustroń.

Plener jest organizowany już od wielu lat w klimatycznym Dworku w Brennej. Artyści malują tutaj 9 dni. Co roku staramy się, aby poziom artystyczny wzrastał. W tym roku zaprosiliśmy 12 osób. Dorota Waligóra przyjeżdża z Ustronia Morskiego na plenery już od 20 lat - to nasza stała bywalczyni. W tym roku są też nowe Panie: Milena Brudkowska i Honorata Świdorska. W plenerach biorą udział osoby znane w tym środowisku m.in.: Małgorzata Maćkowiak z Krakowa, Dominika Gorzołka, Robert Heczko, czy Agnes Nagy- podkreśla w rozmowie z OX.PL Kazimierz Heczko prezes Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”.

Tegoroczny plener w Brennej zakończył się jednodniową wystawą. Tego dnia zaprezentowano wszystkie prace, które powstały podczas 9-dniowego, wspólnego malowania. Oprócz prac uczestników, można było zobaczyć fotografie przedstawiające to co działo się podczas pleneru. ***Staramy się, aby goście którzy odwiedzają nas w Brennej mogli zobaczyć na zdjęciach, jak artyści pracowali podczas pleneru. Przygotowujemy wraz z jednodniową wystawą, galerię czarno-białych zdjęć*** - podkreśla Kazimierz Heczko.

Letnie plenery w Brennej od lat są spotkaniami międzynarodowymi artystów plastyków. W tym roku ze względu na pandemię zagraniczni goście nie dojechali. Jednak za sprawą uczestników z całej Polski nie zabrakło w Brennej nawet morskiego akcentu. ***Znakomicie się pracowało. Jest bardzo fajna, sympatyczna atmosfera. Są tutaj życzliwi ludzie i to jest bodziec mobilizujący do pracy. A dodatkowo okoliczności przyrody są tak cudowne, niepowtarzalne że chętnie tutaj wracam*** - podkreślała uczestniczka pleneru, Dorota Waligóra z Ustronia Morskiego gminy partnerskiej Ustronia.